

Subkultura Miłośników Piosenki Nieobojętnej

(materiał zamieszczamy za zgodą Oli i Moniki)

Subkultura jest terminem trudnym do zdefiniowania. Początkowo identyfikowano to pojęcie głównie z patologią i nieprzystosowaniem społecznym. W socjologii subkulturą określano także grupę etniczną, religijną, a nawet zawodową, czyli po prostu części składowe kultury. W latach 60-tych terminem subkultury zaczęto określać zjawiska kultury młodzieżowej. Najczęściej określano tak zbuntowaną młodzież przeciwstawiającą się utrwalonym społecznie normom. Ogólnie można wyróżnić trzy zasadnicze podejścia: subkultura jako podkultura, jako kontrkultura i jako kultura alternatywna (antykultura)

Termin podkultura w języku polskim jest obciążony negatywnym wartościowaniem kojarzy się z czymś co jest niższe, gorsze. Dotyczy subkultur typowo przestępczych lub podkultur konfliktu na obszarach źle zintegrowanych, oraz podkultur wycofania tzw. podwójnie przegranych. Subkultura jako kontrkultura dotyczy zbuntowanej młodzieży kwestionującej zastaną kulturę. Jest próbą tworzenia kultury nowej mającej zastąpić zanegowaną rzeczywistość. Subkultura jako kultura alternatywna istnieje bardziej obok niż przeciwko kulturze, którą się odrzuciło, jest jakby następnym etapem w którym następuje kreowanie wzorców pozytywnych.

Żadna jednak subkultura nie tworzy całkiem nowego systemu wartości i mimo iż spontanicznie odrzuca wzory zachowań i normy utrwalone w danym społeczeństwie, w rzeczywistości je selekcionuje i wykorzystuje w swej ideologii. Dlatego w niniejszej pracy przyjmujemy definicję bez wartościowania za Piotrem Sztompką: „ Subkultura to odrębności sposobu życia mniejszych zbiorowości, mieszczących się w zasięgu uznanej przez nich kultury szerszej, nadrzędnej. Inaczej; „wariacje” wokół wspólnego trzonu kultury.”

Subkulturę Miłośników Piosenki Nieobojętnej* opiszemy z dwóch różnych, choć zachodzących na siebie perspektyw emic i etic. Jedna z autorek pracy jest przedstawicielką tej zbiorowości, druga zewnętrznym obserwatorem. Spróbujemy się również zastanowić, czy rzeczywiście można tę grupę ludzi nazwać subkulturą, czy tylko znajomymi wspólnie spędzającymi czas.

Po pierwsze emic, czyli z punktu widzenia osoby myślącej i działającej w danej kulturze.

Opisując subkulturę, a może tylko zbiorowość Miłośników Piosenki Nieobojętnej muszę najpierw spróbować odszyfrować to pojęcie. Otóż za Przemkiem Mazurkiem z radia Index piosenka nieobojętna to piosenka „w której kompozytorowi nie było obojętne co komponuje, autorowi tekstu nie było obojętne co pisze, muzykom nie jest obojętne co gra, a wykonawcy – co śpiewa(...) Byleby tylko o czymś nam mówił, coś wносиła w nasze życie”. W tej bardzo pojemnej definicji mieści się zarówno piosenka turystyczna – do śpiewania „przy ognisku”, piosenka poetycka, satyryczna, ballada, jak i piosenki polityczne i kabaretowe. Często używane jest też określenie piosenka studencka, ale że studentem się bywa czas jakiś, a zamiłowanie do tego rodzaju twórczości zostaje, termin piosenka nieobojętna wydaje być najlepszy.

Osoby identyfikujące się z tym nurtem muzycznym rzeczywiście najczęściej stykały się z nim podczas studiów, lub tuż przed. Możliwość bezpośredniego kontaktu z wykonawcami, wspólne śpiewanie, szczerość i autentyczność relacji między ludźmi stanowiła atrakcyjny sposób spędzania wolnego czasu, „wspólnego bycia” z ludźmi o podobnych poglądach, podobnej wrażliwości i sposobie myślenia. Wiązało się z poczuciem samodzielności, niezależności, wolności, której brakowało zarówno w oficjalnym życiu studenckim, jak i pewnie w rodzinach kultywujących zasady „małej stabilizacji”. W latach 60 – 80tych XX wieku, korzystając z ram i obowiązkowych zasad zrzeszania się i organizowania próbowali stworzyć coś własnego uczestnicząc w rajdach, zlotach, organizując przeglądy piosenki i redagując śpiewniki. Kultura studencka stała najczęściej po stronie opozycji demokratycznej, piosenki Jacka Kaczmarskiego czy Andrzeja Garczarka śpiewano w gronie zaufanych, a teksty i koncertowe nagrania magnetofonowe krążyły w „drugim obiegu”. W czasach wolnej Polski ludzie ci tworzyli środowisko niepoddające się prymatowi konsumpcji, kariery za wszelką cenę, kultowi pieniędzy i powierzchownemu rozumieniu otaczającego świata. Ludzie z kręgu słuchaczy piosenek nieobojętnych, do których i ja należę, nie porzucają swych fascynacji muzycznych po skończeniu studiów – co nie znaczy, że nie słuchają innej muzyki. Inna muzyka jest jednak do słuchania, a te piosenki są dla większości z nas immanentną częścią osobowości. Każdy z nas ma własne życie, różne zawody, doświadczenia, różne sumy na kontach, ale spotykając się na wspólnym śpiewaniu nieszczególnie nas to interesuje. Jesteśmy tam po to, aby zachwycić się urodą słów piosenki, pięknem przesłania, żeby po raz kolejny przypomnieć sobie co jest w życiu naprawdę ważne. Jeżeli zmieniamy miejsce zamieszkania, środowisko, okazuje się że wcześniej, czy później napotykamy w nowym miejscu ludzi o podobnych pasjach i z rozbawieniem stwierdzamy, że znamy/znaliśmy tych samych ludzi, bywaliśmy w tych samych miejscach i właściwie dziwne, że wcześniej się nie spotkaliśmy.

Co jeszcze odróżnia tą grupę i stanowi o jej spójności? Subkultury młodzieżowe dużą wagę przywiązują do stroju. Tu strój, czy ogólniej wygląd nie jest specjalnym wyróżnikiem, dla większości nie ma on dużego znaczenia i na pewno nie jest używany jako wyznacznik statusu

ekonomicznego. Bardziej charakterystyczna jest nieobecność pewnych tematów w rozmowach. Staramy się nie rozmawiać o pieniądzach choć niektórym powodzi się całkiem nieźle, o karierach, zakupach, a nawet udaje się zwykle nie mówić o polityce, co oczywiście jest najtrudniejsze. Staramy się uważnie przyglądać urodzie świata i znajdować radość w obcowaniu z rzeczami prostymi i niekoniecznie wymagającymi dużych nakładów.

Na końcu chciałam przytoczyć słowa Pawła Orkisz o turystach śpiewających piosenki: „tworzą własne, odrębne środowisko: ludzi oryginalnych i uparcie trzymających się na uboczu kultury masowej, ‘idących pod prąd’ stylowi życia kreowanemu przez TV i kolorowe pisma dla zidiociałych panienek. Jest w tym środowisku w cenie wrażliwość i własny styl. Pieniądze są mniej ważne, bardziej liczy się przyjaźń i otwartość. Ważny jest jednak i pewien styl, kultura, niepisane prawa środowiskowe, reguły wykluczania ze swego grona ludzi nie panujących nad alkoholem, pajaców i rozwalaczy”.

Po drugie – etic czyli z punktu widzenia bezstronnego obserwatora, w tym przypadku było to pierwsze zetknięcie się z tym zjawiskiem.

Dla obserwatora z zewnątrz grupę Miłośników Piosenki Nieobojętnej, niewątpliwie cechuje pewna specyfika i odrębność. Według przyjętej przez nas definicji stanowią oni subkulturę.. Nie jest to zapewne przykład typowej subkultury, nie mniej możemy tu mówić o charakterystycznych wyróżnikach tj. założeniach ideologicznych, obyczajowości, kreowanym wizerunku i aktywności twórczej.

Członkowie subkultur przez przyjętą ideologię demonstrują własny stosunek do życia i społeczeństwa. Dla Miłośników Piosenki Nieobojętnej początkowo była to potrzeba samodzielności, niezależności, wolności, której brakowało w oficjalnym życiu studenckim. Obecnie ludzie Ci spotykają się w celu kultywowania pewnych wartości, utrwalonych przez lata wspólnej działalności a wyrażanych w śpiewanych piosenkach. Dlatego tak istotna jest dla nich treść utworów, która jak nazwa grupy wskazuje jest nieobojętna. Nazwa ta jest sugestywna zapewne nieprzypadkowo, by prowokować do refleksji nad uniwersalnymi wartościami dotyczącymi każdego niezależnie od wieku i statusu społecznego. Typowy jest dla tej subkultury nonkonformizm i bunt przeciw narzucanym normom , zmieniał się tylko obiekt sprzeciwu. Początkowo był to typowy bunt młodych ludzi przeciw istnjącemu systemowi zakazów i nakazów dorosłych, potem sposób wyrażania poglądów politycznych a obecnie zakwestionowanie świata rządzonego przez wartości materialne nastawionego na efektywność i zysk.

Niezmienną się od lat obyczajowość to fundament tej grupy i zapewne to przesądziło o jej istnieniu mimo upływu lat. Ludzie ci spotykają się na zjazdach, festiwalach i kameralnych spotkaniach. Niektóre organizowane są regularnie inne spontanicznie. W przeciwieństwie do innych subkultur nie istnieją tu sztywne zasady dotyczące wyglądu i trybu życia. Nie ważny jest też status ekonomiczny i pochodzenie społeczne. Ludzie ci są podobni w swym światopoglądzie, wrażliwości i zamiłowaniu do śpiewanych piosenek. Podobnie jak w innych subkulturach w grupie tej są liderzy i ideolodzy, którzy nadają kształt tej aktywności oraz szeregowi członkowie i sympatycy. Grupę tworzą osoby w podobnym wieku, jednego pokolenia, mimo dużej otwartości rzadko dołączają się młodzi.

Myślę, że opisane cechy tej grupy jak najbardziej pozwalają na zdefiniowanie jej jako subkulturę, mimo powierzchownego braku podobieństwa do często przytaczanych jako przykład grup dresiarzy czy szalikowców.

Tą ciekawą subkulturę cechował dynamiczny rozwój. Możemy w nim wyróżnić 3 fazy często opisywane w literaturze. Pierwsza to okres subkultury młodzieżowej, który charakteryzuje chęć odróżnienia się od reszty społeczeństwa. Wzory zachowania mieszczą się w ramach powszechnie obowiązującego porządku społecznego. W przypadku Miłośników Piosenki Nieobojętnej to etap spontanicznych, nieformalnych zjazdów i spotkań studenckich w atmosferze przyjaźni, z koniecznym elementem śpiewania przy gitarze. Kolejny etap to okres kontrkultury – protest przeciwko zasadom funkcjonowania i wartościom tworzącym fundament społeczeństwa, uświadamianie sobie swojej odrębności pokoleniowej i kulturowej. W opisywanej subkulturze to działalność opozycyjna wobec systemu komunistycznego. Trzeci etap to stadium najbardziej dojrzałe. Dominuje twórcza działalność na obrzeżach głównego nurtu kulturowego, atakowanie starego systemu jest zastępowane kreowaniem wzorców i zachowań pozytywnych. Ten etap nazywany kulturą alternatywną trwa do dziś i polega na organizowaniu zjazdów, festiwali, działalności oświatowej, służy zaspakajaniu potrzeb duchowych i emocjonalnych.

Powstanie subkultury Miłośników Piosenki Nieobojętnej było efektem poszukiwań własnej tożsamości i autentycznego stylu życia młodzieży lat 60-80 XX wieku. Służyła budowaniu wizji świata i samorealizacji. Kreowała osobowości tych ludzi, a ich światopogląd i system wartości wciąż jest aktualny w ich życiu. Subkultura ta jest specyficznym fenomenem w naszej kulturze i ważnym elementem życia jej uczestników. Niech potwierdzeniem tego będzie cytat z wypowiedzi uczestniczki spotkania: „Jest w tym jakaś niezmiennność, i pewność, że tak naprawdę nie zgubiliśmy tych tęsknot i nadziei, które przyprawiały naszą młodość, że wciąż potrzebujemy poczucia jedności płynącego ze wspólnego śpiewu, i ze wspólnego przeżywania poezji.”

Subkultury młodzieżowe są obecnie zjawiskiem masowym, powszechnym i wydaje się nieuniknionym. Ich rozwój może przebiegać w dwóch kierunkach. Pierwszy- pozytywny przynosi młodzieży określone psychospołeczne korzyści, a społeczeństwu uzupełnienie i wzbogacenie ogólnego dorobku kulturowego. Drugi- negatywny burzy ład i porządek społeczny, powoduje wzrost agresji i patologii społecznej tj. przestępczość, alkoholizm, narkomania. Subkultura Miłośników Piosenki Nieobojętnej niewątpliwie jest przykładem pozytywnym dowodzącym, że uczestnictwo w takich grupach może być ważnym i potrzebnym elementem życia młodych ludzi ,i wzbogacającym ich samych jak i otaczający ich świat.